

## UZASADNIENIE

Powód Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna w W. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K. kwoty 11 850,39 zł na podstawie art. 828 k.c.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Powód jako ubezpieczyciel zawarł z J. S. (1) jako ubezpieczająca umowę ubezpieczenia należności handlowych, na podstawie której zobowiązał się do zapłaty odszkodowania, jeżeli ubezpieczający nie otrzymał płatności z tytułu sprzedaży towarów lub usług w wyniku prawnie potwierdzonej bądź faktycznej niewypłacalności klienta. Okres ubezpieczenia ustalony został od 1 września 2014 r. do 29 lutego 2016 r. (polisa – k.32, OWU – 23 – 28, warunki szczególne –k.33 – 34).

W grudniu 2014 r. z ubezpieczającym skontaktowała się osoba podająca imię i nazwisko K. B., powołując się na to, iż jest starszym specjalistą ds. zakupów w firmie (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością. Przesłano numer NIP, Regon i KRS pozwanego. E- mailem z dnia 11 grudnia 2014 r. z domeny (...) przesłał on do ubezpieczającego zamówienie na folię stretch. Wskazano, iż towar zostanie odebrany przez kupującego. Jako kierowcę odbierającego towar wskazano osobę o nazwisku M. S.. Towar miał być dostarczany partiami. Dodatkowo zamówiono taśmę samoprzylepną. Ubezpieczający zażądał potwierdzenia przelewu zapłaty za pierwszą partię towaru. Wysłano potwierdzenie i wydano partię towaru. Odebrał ją M. S., który podpisał także faktury. Kolejnej dostawy nie zrealizowano, gdyż pieniądze nie wpłynęły na rachunek ubezpieczającego. Próbowano skontaktować się pod wskazanym w e – mailu numerem telefonu, ale nikt nie odpowiadał. Pojechano pod wskazany adres i okazało się, że jest to pole. Przed wskazaną transakcją ubezpieczający nie dokonywał żadnych transakcji handlowych czy z pozwanymi, czy też osobami K. B., M. S.. Kolejna partia towaru nie została już wydana. Złożono zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa. Okazało się, że osoby o nazwisku K. B. oraz M. S. nigdy nie byli zatrudnieni u pozwanego, zarówno adres e – mailowy, którym się posługiwano przy transakcji oraz numer telefonu nie należał do pozwanej. Prowadzone postępowanie przygotowawcze zostało umorzone z uwagi na niewykrycie sprawców przestępstwa (e – maile –k. 59, faktury VAT – k. 35 – 37, zeznania świadka J. S. (1) – k. 189 - 191 , zeznania świadka E. H. – k. 189 – 191, zeznania świadka A. D. – k. 235 – 236, zeznania świadka W. P. - -k. 221 – 222, zeznania świadka J. S. (2) – k.265, pismo Komendy Powiatowej Policji w T. – k.148).

Decyzją z dnia 4 maja 2015 r. powód przyznał ubezpieczającemu odszkodowanie z owych trzech faktur w kwocie 11 850,39 zł (pismo- k. 39) i wypłacił je w dniu 11 maja 2015 r. (potwierdzenie przelewu – k. 41).

Powołany wyżej stan faktyczny sąd ustalił w oparciu o wskazane dokumenty i wydruki, które nie budziły wątpliwości co do wiarygodności.

W sprawie przeprowadzony został dowód z zeznań świadków J. S. (1), E. H., A. D., W. P., świadka J. S. (2), które były wiarygodne, jako spójne logiczne i konsekwentne, nie zawierały sprzeczności. Opis wypadków wskazanych zarówno przez osoby związane z ubezpieczającym oraz z pozwanym to w zasadzie uzupełniające się okoliczności jednego zdarzenia.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo podlegało oddaleniu.

Roszczenie powoda ma swoją podstawę w przepisie art. 828 § 1 k.c., zgodnie z którym, jeżeli nie umówiono się inaczej, z dniem zapłaty odszkodowania przez ubezpieczyciela roszczenie ubezpieczającego przeciwko osobie trzeciej odpowiedzialnej za szkodę przechodzi z mocy prawa na ubezpieczyciela do wysokości zapłaconego odszkodowania.

W pierwszej kolejności należało ustalić czy zaszedł wypadek ubezpieczeniowy. Podstawą prawną owego stosunku miał być przepis art. 535 k.c., zgodnie z którym przez umowę sprzedaży sprzedawca zobowiązuje się przenieść na kupującego własność rzeczy i wydać mu rzecz, a kupujący zobowiązuje się rzecz odebrać i zapłacić sprzedawcy cenę.

Z materiału sprawy nie wynika jednak, iż umowa sprzedaży stwierdzona dołączonymi do pozwu fakturami zawarta została w imieniu i na rachunek pozwanego. Osoby, z którymi ubezpieczający podjął współpracę nie były ani pracownikami, współpracownikami, ani też pełnomocnikami pozwanego. O ich działaniu pozwany nie wiedział, ich działania nie akceptował.

Zgodnie z art. 95 § 1 k.c. z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych albo wynikających z właściwości czynności prawnej, można dokonać czynności prawnej przez przedstawiciela.

W niniejszej sprawie mogła zachodzić jedynie możliwość udzielenia pełnomocnictwa, czyli oświadczenia mocodawcy (art. 96 k.c.). Takiego oświadczenia jednakże brak, choćby złożonego w sposób dorozumiany.

Zwrócić należy uwagę, iż pełnomocnictwo do działania w imieniu innej osoby poza wyjątkowymi wypadkami, które w niniejszej sprawie nie zachodziły, nie musi być udzielane w szczególnej formie, w tym zawsze w formie pisemnej. Zgodzić się należy z poglądem Sądu Apelacyjnego w Katowicach wyrażonym w wyroku z dnia 03.07.1992 r., I ACr 323/92, OSA 1993/7/47, że pełnomocnictwo można udzielić również w sposób dorozumiany (konkludentny), chyba, że powinno być udzielone w formie szczególnej. Zwrócić należy w tym miejscu uwagę też na orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 8 maja 2003 r., II CKN 46/01, gdzie sąd zajął się problematyką takiej formy udzielenia pełnomocnictwa. Otóż z wyroku tego, który sąd orzekający w pełni podziela wynika, że można też uznać, że dopuszczalne jest udzielenie pełnomocnictwa w sposób dorozumiany. Za szczególny wypadek dorozumianego pełnomocnictwa uznać należy umocowanie płynące z przydzielenia kompetencji wynikających ze struktury osoby prawnej dla osób zajmujących się określonymi sprawami w określonej jednostce strukturalnej tej osoby prawnej. Zatrudnienie w strukturze osoby prawnej pracownika na określonym stanowisku (np. przedstawiciel handlowy) wiąże się z udzielonym - w sposób wyraźny lub nawet tylko dorozumiany - umocowaniem do dokonywania określonych czynności prawnych w imieniu pracodawcy. Tego rodzaju pełnomocnictwo musi być odróżnione od upoważnienia do wykonywania czynności faktycznych, które nie jest równoznaczne z pełnomocnictwem do czynności prawnych. Cechą charakterystyczną działań podejmowanych przez pracowników, którym przez fakt zatrudnienia na określonym stanowisku w strukturze osoby prawnej przyznaje się upoważnienie do dokonywania w ramach ich kompetencji czynności prawnych z osobami trzecimi, jest powtarzalność tych działań.

Należy przy tym wziąć pod uwagę przede wszystkim odbiór zewnętrzny działania takiej osoby, bowiem ustanowienie pełnomocnictwa jest także oświadczeniem woli, do którego stosować należy ogólne reguły jego składania. Zgodnie z art. 60 k.c. z zastrzeżeniem wyjątków przewidzianych w ustawie, wola osoby dokonującej czynności prawnej może być wyrażona przez każde zachowanie się tej osoby, które ujawnia jej wolę w sposób dostateczny, ale również przepis art. 65 § 1 k.c. Zgodnie z tym drugim przepisem oświadczenie woli należy tak tłumaczyć, jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których złożone zostało, zasady współżycia społecznego oraz ustalone zwyczaje. Ocenic należy przy tym, jak zachowanie może być rozumiane w odbiorze zewnętrznym.

Ze stanu faktycznego sprawy wynika, że czynności związane z zawarciem umowy sprzedaży ubezpieczający opierał tylko i wyłącznie na podstawie oświadczeń osób, które powoływały się, że reprezentują pozwanego. Brak jest jakiegokolwiek elementu, przesłanki z których wynikałoby, że działanie tych osób pozwany akceptował, czy też o nim wiedział. Dla udzielenia pełnomocnictwa wymagane jest zawsze oświadczenie mocodawcy, choćby złożone w sposób dorozumiany. Podanie adresu, numeru NIP, KRS czy też Regon nie może świadczyć o tym, że mocodawca udzielił pełnomocnictwa. Są to bowiem dane, które są jawne i każdy może je uzyskać. Posługiwanie się adresem

poczty elektronicznej, czy też numerem telefonu, jak się później okazało nienależącym do pozwanego, nie może także świadczyć o tym, że mocodawca udzielił pełnomocnictwa. To sprzedawca – ubezpieczający powinien dokładniej zweryfikować osoby, które po raz pierwszy z nim współpracowały. Wystarczyłby chociażby telefon do siedziby firmy. Już sam adres poczty elektronicznej z ogólnodostępnej domeny powinien skłonić do większej ostrożności. Należy wziąć pod uwagę oczywiście fakt, iż działanie osób podszywających się pod pozwaną firmę nakierowane było na wprowadzenie ubezpieczającego w błąd, jednakże za takie działanie nie może ponosić odpowiedzialności pozwany. Nie miał on żadnego wpływu na dokonaną transakcję.

Wypłata odszkodowania przez powoda dokonana została zatem niezgodnie z umową ubezpieczenia – brak było sprzedaży produktów na rachunek pozwanego. Tym samym powództwo podlegało na podstawie art. 828 k.c. oddaleniu.

O kosztach sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.c. Pozwany wygrał w całości sprawę i należne mu od powoda złożyły się koszty zastępstwa procesowego według stawki minimalnej wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa.

## ZARZĄDZENIE

- odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi powoda.